

Prospekt.

Z dniem drugim kwietnia rozpocznie co drugą sobotę wychodzić czasopismo p. t. **Towarzysz**, w formacie i rozmiarach niniejszego prospektu i na takimże papierze, ozdobne w drzeworyty jeden lub dwa w Numerze.

W zawodzie naszym wydawniczym dostrzegliśmy brak pisemka starannie redagowanego, ozdobnego, a przytem taniego dla klas mniej zamożnych, dla urzędników mniej dotowanych, dla oficjalistów, nauczycieli ludowych, dla młodzieży, płci obojga itd. itd. Te jakie są, są albo za drogie, albo częstokroć zbieranina rzeczy nie mających prawdziwej wartości. To nas skłoniło do przedsięwzięcia wydawnictwa **Towarzysza.**

Drugim powodem wydawnictwa tego był wzgląd na naszych prenumeratów, „Bibljoteki Mrówki“, której nie prenumerują bogatsi bo jest bardzo tania, (choć to zdaje się nic nie szkodzi, mogliby za to brać po kilka egzemplarzy) a prenumeratorowie nie wszyscy mogą jednocześnie prenumerować i „Mrówkę“, sama zaś „Bibljoteka Mrówki“ nie może zupełnie wystarczyć gdyż brak w niej sprawozdań z życia, z ruchu bieżącego. Owoż dla nich to przeważnie tworzymy to nowe pismo. A po części i dla tego aby pismem samem zachęcić do prenumerowania „Bibljoteki Mrówki.“



KSIĄŻE JÓZEF PONIATOWSKI.

Towarzysz zawierać będzie następujące działy: Powieści tylko mniejsze gdyż Bibljoteka dostarcza większych w dostatecznej ilości; Poezje; zajmujące artykuły ze wszystkich

nauk, ze szczególną bacznością na dzieje i literaturę ojczystą; Wiadomości o wszystkich ważniejszych świeżo wychodzących dziełach, ze szczególnym naciskiem na tanie wydawnictwa i tak zwane wydania ludowe, wskazówki gospodarcze, tak w rolnictwie jak przeważnie w gospodarstwie domowem; wskazówki i rady lekarskie, rzeczy które wypada w domu posiadać na przypadek choroby słabości lub nieszczęścia; wiadomości ze świata o nowych wynalazkach, odkryciach szczególniej mających praktyczne zastosowanie dla każdego itd. Nie potrzebujemy dodawać że pismo nasze nie będzie nosiło żadnej cechy prowincjonalnej, ale będzie polskiem i będzie się zajmować tem wszystkiem co polskie, co każdego Polaka obchodzić powinno.

Rzadki już dziś dom pod którego strzechą nie znaleźlibyśmy książki lub dziennika, chociaż wielu jeszcze zadawalnia się kalendarzem. Samo powstanie tak wielkiej ilości pism w kraju dowodzi że czytelnicy są. Nie razem jednak Kraków zbudowany, mamy nadzieję że z każdym dniem oświata coraz bardziej będzie się rozszerzać. Wobec tego ruchu obowiązkiem jest wydawców zastosowywać swe pisma do potrzeb krajowych i uprzystępniać takowe jak najszerszym kołom tak aby one mogły, tak jak powinny, znaleść się w rękach każdego.

Pismo nasze **Towarzysz** będzie ozdobnością wydania przewyższać wszystkie pisemka niemieckie jak *Gartenlaube* i tym podobne. Cenę zaś naznaczyliśmy już tak nizką że tylko ten chyba nie zaprenumeruje kto nie zechce, a pod względem treści przyrzekamy prowadzić je tak starannie jak to staramy się czynić przy wszystkich innych naszych wydawnictwach. Pismu temu chcemy nadać kierunek więcej realny, więcej do potrzeb codziennych zastosowany.

Zdaje się nam iż wytłumaczyliśmy dostatecznie prawo bytu dla naszego pisma. Nie zajdzie ono w drogę żadnemu innemu, które mając cel wytknięty pracuje w swoim zakresie. Nie staje do rywalizacji z pismami specjalnemi ani tak zwanemi literackiemi, będzie ono, mając charaktek przeważnie literacki, dla tych klas dla których inne są za drogie.

Jak tylko stempel od dzienników zniesiony zostanie co prawdopodobnie rychło nastąpi, **Towarzysz** będzie wychodzić co tydzień.

Prenumerata **Towarzysza** do końca roku wynosi 3 złr. w Austrji — 2 talary w Związku Niemieckim — 10 franków we wszystkich innych krajach.

Prenumeratorowie „Bibljoteki Mrówki“ otrzymują **TOWARZYSZA BEZPŁATNIE**, i dopłacają jedynie 1 złr. na koszta przesyłki i administracji, w Prusach 10 sr. gr. w innych krajach 3 franki do końca bieżącego roku.

Do **Towarzysza** mają prawo (za opłatą 1 złr.) tylko stali prenumeratorowie *Bibljoteki Mrówki*, bez różnicy czy nadsyłają prenumeratę na całą serję, na pół lub też na ćwierć serji. Skoro prenumerata nie zostanie w porze nadesłaną razem z Bibljoteką i **Towarzysz** przestaje być wysyłany i numerów tych następnie nie będzie można żądać ponieważ nakład ściśle do liczby prenumeratorów zastosowany będzie.

Upraszamy przeto wszystkich prenumeratorów *Bibljoteki Mrówki* którzy sobie życzą mieć **Towarzysza** o niezwłoczne nadesłanie po 1 złr. Oraz zarówno kto sobie życzy to pismo zaprenumerować bez *Bibljoteki* prosimy o pospieszenie z przedpłatą — gdyż nakład ściśle do liczby prenumeratorów zastosowany będzie. Musimy więc do końca b. miesiąca mieć już wszystkie zamówienia.

Lwów d. 10 marca 187C.

Redakcja i administracja Mrówki we Lwowie na Halickiem L. 448 1/4.

BIBLJOTEKA MRÓWKI.



Jest to najtańsze wydawnictwo, a oraz najznakomitsze pod względem doboru rzeczy.

Wychodzi serjami. Każda serja składa się ze 150 arkuszy druku, ścisłego ale wyraźnego, na papierze białym zwyczajnym, każde dzieło oprawne w okładkę kolorowaną rozsyła się zaraz po wyjściu z druku.

W serji pierwszej wyszło dzieł 18, oto ich spis:

Goszczyński, Król zamczyska, powieść.
Jeż T. T., Asan, powieść historyczna.
Kraszewski J. I., Ostap Bondarczuk, powieść.
Kraszewski J. I., Jaryna, powieść.
Krasiński Z., Przedświt, poemat.
Kochanowski, Pieśni, ksiąg czworo.
Mazurkiewicz, Demokracja polska.
Nałęcz Adolf, Renegat, powieść.
Pług Adam, Sroczka, obrazek.
Puzynina ks., Jadwiga, dramat hist.
Syrokomla, Janko Cmentarnik.
Syrokomla, Ułas, sielanka.
Słowacki, Kordjan, dramat.
Słowacki, Mindowe, obraz historyczny.
Skiba Wołody, Kanarki, powieść.
Wernicki, O prześladowaniu kościoła.
Wołowski L, O pracy dzieci.
Woronicz J. P., Sybilla, poemat.

Czyż te imiona największych naszych poetów, powieściopisarzy i uczonych nie dają najlepszej rekomendacji Bibljotece?

A z drugiej strony cena niesłychanie nizka bo 4 złr. (3 talary w Związku Niemieckim) (12 franków w innych krajach) za wszystkie 18 dzieł, gdy w zwykłym u nas wydaniu przynajmniej 25 złr. potrzebaby za to zapłacić.

Nadmieniamy jednak iż z powodu zupełnego prawie wyczerpania pierwszego tomu, tylko ci otrzymają go którzy pośpieszą z zamówieniem, bo skoro nakład wyczerpanym zupełnie zostanie następni prenumeratorowie otrzymają już nie 18 ale 17 dzieł za te same 4 złr.

Przedpłata na 2gą serję również wynosi tylko 4 złr. i zawierać będzie również 150 arkuszy druku. — Już wyszły w drugiej serji:

Syrokomli — Kęs chleba, gawęda.
Żeligowski — Jordan, fantazja.

Pod prasą:

M. Czajkowski — Wernyhora, powieść 2 t.

W dalszym ciągu wyjdą:

Adam Pług, Przyjaciele (najnowszy utwor).
Wołody Skiba, Kwiat z Sumatry, powieść.
T. T. Jeż, Sprawa ruska w Galicji, powieść.
J. K. Turski, Na warszawski bruku, powieść.
J. I. Kraszewski, Jermoła, powieść.
R. Zmorski, Lesław, fantazja.
J. Słowacki, W Szwajcarji, Ojciec zadżumionych itd.
J. U. Niemcewicz, Jan z Tenczyna, powieść.
Hofmanowa, Jan Kochanowski 2 t. powieść.
Dzieła: Zacharjasiewicza, Klonowicza itd.

Kto więc życzy zaprenumerować drugą serję wraz z **Towarzyszem** nadeszle na to 4 złr. na *Bibljotekę*, lub też 2 złr. na pół serji, albo 1 złr. na ćwierć serji i doda 1 złr. na **Towarzysza**. Kto życzy obie serje z *Towarzyszem* nadeszle 9 złr. A gdyby życzył razem i *Mrówkę* dołączy jeszcze 10 złr.

Prenumeratorowie z innych krajów proszeni są zastosowywać się do cen prenumeracyjnych na te kraje wskazanych; są one wyższe z powodu znacznie droższego *porto*.

Czyż potrzebujemy zachęcać do prenumerowania *Bobljoteki*? Któż z umiejących czytać nie potrzebuje rozrywki dla umysłu, kto nie potrzebuje książki? A gdzież może ją mieć taniej jak w *Bibljotece Mrówki?* Przytem za tak tanie pieniądze,— które pojmujemy że nie dla jednego są bardzo drogiemi ale tanie w stosunku do wartości książek, — które są ozdobą literatury ojczystej, tak jak byłyby ozdobą każdej innej literatury.

Już uznanie jakie potrafiliśmy zjednać naszą gorliwą, a bezinteresowną pracą, tak dziennikarstwa oddającego nam pochwały wielkie, jak publiczności śpieszącej korzystać z tego wydawnictwa dozwoliło nam że możemy obok Bibljoteki dodawać dziennik — (za 5 złr. Pismo illustrowane i 18 prawdziwych arcydzieł!), a gdy liczba jeszcze się powiększy będziemy mogli więcej książek dawać za te same pieniądze.



Z WOJNY GROTTGERA STRASZNA WRÓŻBA.



Z WOJNY GROTTGERA: LUDZIE CZY SZAKALE!



NAPOLEON UMIERAJĄCY.
Wizerunek rzeźby artysty włoskiego Wincentego Veli.

MRÓWKA,

Wielkie illustrowane czasopismo literackie wychodzi we Lwowie

Redakcja i Administracja przy ulicy Halickiej (w ulicy nienoszącej żadnej nazwy) **L. 448¼.**



Mrówka wychodzi raz na miesiąc w zeszytach przeszło czteroarkuszowych, w dużym formacie, na ładnym papierze, ozdobna pięknemi illustracjami, do których drzeworyty są robione w Warszawie, Pradze, Lipsku, Paryżu.

Wspaniałością wydania *Mrówka* nie tylko przewyższa to wszystko, co u nas można widzieć, ale śmiało staje do rywalizowania z najznakomitszemi tego rodzaju pismami zagranicznemi.

Drukowaną jest na papierze tym samym co niniejszy prospekt tylko w formacie dwa razy większym i zawiera przynajmniej dziewięć takich jak dzisiejszy prospekt arkuszy miesięcznie.

Illustracje są odbijane starannie.

Główne działy Mrówki są:

Powieści, powiastki, szkice, humoreski, obrazki, podróże, opisy krajów i miast, opowiadania, wspomnienia, pamiętniki, rozprawy historyczne, z nauk przyrodniczych, spółecznych, ekonomicznych i t. d.

Poezje, dramata, komedje i t. d.

Dział literacki poważny i pobieżny, przeglądy: literacki, artystyczny, teatralny, muzyczny itd.

Listy w rodzaju kronik, oryginalne i stałe z Warszawy, Poznania, Krakowa i innych pomniejszych miast polskich — z miast większych słowiańskich jak Praga, Belgrad i in. Z głównych miast europejskich. Także mamy nadzieję, że będziemy mieli stałe korespondencje z Ameryki północnej, o co czynimy bezustanne starania.

Nie wyliczamy tu naszych współpracowników, prawie wszyscy pisarze polscy zaszczycają nasze pismo swem współpracownictwem.

W ogóle staraniem jest redakcji Mrówki podawać czytelnikom sprawozdania z całego ruchu umysłowego w Polsce z uwzględnieniem zagranicy, a ze szczególną uwagą na Słowianszczyznę. i zarazem zaznajamiać czytelników ze wszystkimi znakomitymi pisarzami polskimi.

Obrawszy sobie taki odrębny system, sądzimy, że wydawnictwo nasze nie pozostanie bez korzyści, a czytelnicy uznają nasze starania, i praca nasza nie będzie daremną.

Prenumeratę staraliśmy się oznaczyć możliwie najniższą i w porównaniu do rozmiarów pisma i ozdobności wydania jest ona bardzo niską.

Rocznie w państwie austrjackiem 10 złr., półrocznie 5 złr., ćwierćrocznie 2 złr. 50 c.

W Prusach i całym związku niemieckim z powodu droższego portorjum, prenumerata wynosi rocznie 6 talarów, półrocznie 3 talary, ćwierćrocznie 1, 15 sr. gr.

Na Wołoszczyźnie, w Szwajcarji, we Włoszech, w Belgji — rocznie 25 franków, półrocznie 13 franków, ćwierćrocznie 7 franków.

We Francji, Anglji, Turcji, Szwecji i Ameryce rocznie 30 fr., półrocznie 15, ćwierćrocznie 7, 50.

Prenumeratorowie w Paryżu, jeżeli zechcą sami zgłaszać się po odbieranie pisma do naszej ajencji płacą 25 franków rocznie. Toż samo i w innych miejscowościach Francji, Anglji i Ameryki, gdzie zbierze się przynajmniej 6 prenumeratorów — bo w tym razie znacznie są tańsze koszta przesyłki.

Prenumeratorowie krajów zachodnich proszeni są o przesyłanie prenumeraty w monecie francuzkiej do Paryża: Mr. le Dr. Bartoszewicz, 37, rue Crosatier.

Wszyscy inni do Administracji Mrówki we Lwowie w monecie austrjackiej lub pruskiej.

Prenumeratorowie na rok 1870 otrzymają dwie premje, obraz litografowany dużych rozmiarów wykonany w najpierwszym litograficznym zakładzie paryzkim. Nie możemy dziś jeszcze wyjawić, jaki obraz damy na premjum, czynimy starania o sławny obraz *Jana Matejki* **Upadek Polski** i mamy nadzieję, że starania nasze rychło pomyślnym skutkiem uwieńczonemi zostaną. Oraz na drugie premjum prenumeratorowie otrzymają trzytomową powieść *Adama Pługa*: **Duch i Krew.**

Prenumeratorowie Mrówki mogą żądać „Rocznik Mrówki za rok 1869.“ z obrazem na premjum za 4 złr. (2 tal. 10 sr. gr. — 12 fr.), pięknie oprawny w płutno angielskie ze złoceniami o 1 złr. (20 sr. gr.) drożej, *ale tylko nadsyłając pieniądze wprost do administracji Mrówki.*

Za pośrednictwem Administracji Mrówki można wypisywać następujące dzieła:

Abecadlnik humorystyczny, złożony z 24 liter (już wyszło 18), przedpłata na cały abecadlnik (24 litery) wynosi 1 złr. 20 c. z przesyłką . 1 złr. 50 c.

Pojedynczy numer kosztuje . . 5 c.

Bełcikowski Adam, Hunyadi, dramat w pięciu aktach. Lwów 1870 in 8° str. 104 . . 60 c.

Bełza Władysław, Emancypantka, obrazek sceniczny w jednym akcie, Poznań, 1870 in 8° str. 32 (ofiara na rzecz rodziny Syrokomli) . . . 25 c.

Bibljoteka ludowa polska, nakład Mickiewicza (wydanie najtańsze), każdy tomik po . . 16 c.

Wszystkie 53 tomiki . . 8 złr. —

Chodźko Leonard, Żywot Kazimierza Pułaskiego, wydanie ozdobne ze stalorytami paryzkiemi Tadeusza Kościuszki i Kazimierza Pułaskiego, nakładem wydawnictwa Mrówki . . . . 3 złr. —

Portrety Kościuszki i Pułaskiego, oddzielnie każdy po . . . . 30 c.

Goszczyński Seweryn, Król Zamczyska, powieść 25 c.

G. Wiktor, Wesele w zamku, komedja w jednym akcie, napisana przez p. Rollin w Paryżu w r. 1865, (ofiara na rzecz rodziny Syrokomli) . . 50 c.

Janowski J. N., Jezuici w Polsce . 30 c.

„ Księgi ludu, przekład z Lamenego 30 c.

„ Moja korespondencja z Czartoryskim 30 c.

„ O początkach demokracji polskiej 30 c.

Jeż T. T., Asan, powieść historyczna, osnuta na tle dziejów bulgarskich. Jest to jedna z najznakomitszych powieści. Lwów. 1869. str. 212 60 c.

Kilka uwag Autorowi broszury pod tytułem: Z powodu allokucji Piusa IX., mianej na tajnym konsystorzu 29. października 1866 r. (ofiara na rzecz rodziny Syrokomli) . . . . 25 c.

Kochanowski Jan, Pieśni, ksiąg czworo, Fragmenta, Muza. Lwów. 1869. nakł. Mrówki str. 192 . 40 c.

Krasiński Z., Przedświt, poemat . 20 c.

Kraszewski J. I., Ostap Bondarczuk, powieść i Jaryna, powieść, obie te powieści razem tworzą jedną powieść. Za 2 tomy . . . 1 złr. —

Oprawne w płótno angielskie . 1 złr. 30 c.

Libelt Karol, O kometach i gwiazdach spadających, odczyty popularne, miane we Lwowie w 1869 r. w Maju. Z portretem autora . . . . 60 c.

Mazurkiewicz Wincenty, Demokracja polska i jej przeciwnicy str. 128 . . . . 30 c.

Nałęcz Adolf, Renegat, powieść tegoczesna, osnuta na tle boleści narodowych, str. 168 . . 40 c.

Oprawne w płótno angielskie . . 70 c.

Niewęgłowski G. H., Arytmetyka 2 złr. —

„ Geometrja 2 tomy . 4 złr. —

Są to dzieła bez zaprzeczenia najlepsze w polskim języku.

Owce i Świnie, wiarogodna chińska historja, przedstawia obecny stosunek Polski do Moskwy, napisana prześlicznym wierszem, i odznacza się dosadnością porównań jak sam tytuł wskazuje . . 5 c.

Pług Adam, Sroczka, obrazek zaściankowy. 35 c.

Puzynina ks. Gabryela, Jadwiga, dramat historyczny w pięciu aktach, (dzieło pośmiertne) . . 40 c.

Skiba Wołody (Wł. Sabowski), Wojak Janosz, przekład z węgierskiego. Jest to prześliczny poemat najznakomitszego węgierskiego poety Szandora Petőfiego 60 c.

Skiba Wołody (Wł. Sabowski), Kanarki, powieść z ogromnym humorem napisana str. 268 . 75 c.

Oprawna w płótno angielskie . 1 złr. —

Skiba Wołody (Wł. Sabowski), Na Wędkę, powieść . . . . 50 c.

Słowacki Juljusz, Kordjan, obraz dramatyczny 35 c.

„ Mindowe, obraz historyczny . 25 c.

Oprawne w płótno angielskie razem . 90 c.

Sowiński Leonard, Fragment powieści, poemat, wydanie ozdobne. Nowa ta praca znakomitego pisarza narobiła wiele wrzawy w dziennikarstwie . 60 c.

Syrokomla Wł., Janko Cmentarnik, gawęda ludowa . . . . 20 c.

Syrokomla Wł., Ułas, sielanka bojowa z błot poleskich . . . . 20 c.

Syrokomla Wł., Kęs chleba, gawęda . 20 c.

Wszystkie trzy dziełka oprawne razem w płótno angielskie . . . . 75 c.

Schmitt Henryk, Dzieje Polski, potocznie opowiedziane, dla użytku szkół i jako podręcznik dla każdego . . . . . . 2 złr. 50 c.

Schmitt Henryk, Dzieje porozbiorowe Polski 4 złr.

„ Unja Litwy z Koroną . . 50 c.

Tania Czytelnia: Jenerał H. Dąbrowski 20 c.

Trzywdar Józef, Z pogańskich światów, pieśń miłości. Wydanie ozdobne z chromolitografowaną okładką. Lwów. 1870 r. . . . . . . 60 c.

J. K. Turski, Zochna hrabianka, powieść z czasów ostatniego powstania narodowego . 1 złr. —

J. K. Turski, Faworyt, komedyjka . 25 c.

Wernicki Al., O prześladowaniu kościoła unickiego, z poglądem na czasy dawniejsze . . 40 c.

Wołowski Ludwik, Praca dzieci. Jest to praca jednego z najznakomitszych ekonomistów, popularnie w języku francuzkim napisana, przdłożył Lucjan Tołoczko 10 c.

Zbrożek Piotr, Bartosz Głowacki . 6 c.

„ Władysław Łokietek . . 6 c.

☛ Wypisujący z powyższego spisu dzieł przynajmniej na 10 złr. austrjackich, otrzymuje przesyłkę *franco* i nadto ustępstwa 10%.

Wypisujący na 20 złr. oprócz tych korzyści otrzymuje jeszcze w dodatku obraz litografowany *Kazanie Skargi,* kopja z obrazu olejnego Jana Matejki wykonana w zakładzie Reifensteina w Wiedniu.

Mrówka, czasopismo illustrowane (1869 r.) in 4^0 str. 588, zawiera: 4 większe powieści: T. Szumskiego, Wołodego Skiby, J. I. Kraszewskiego i J. K. Turskiego; powieści Fritza, Turskiego, Gawareckiego, itd. Dramat A. Bełcikowskiego, komedje J. K. Turskiego i Wł. Bełzy, rozprawy naukowe K. Libelta, W. A. Maciejowskiego, Z. Miłkowskiego, L. Wierzejskiego, Henryka Schmitta, W. Mazurkiewicza, W. Bartoszewicza, W. Kozłowskiego itd. Poezje Wł. Syrokomli, T. Lenartowicza, Wł. Wolskiego, K. Swidzińskiego, Wł. Bełzy, J. I. Kraszewskiego, Żeligowskiego itd. Życiorysy z portretami: J. I. Kraszewskiego, Karola Szajnochy, Libelta, Lelewela, Kąłłątaja, J. Bartoszewicza, Cegielskiego, Mickiewicza, Goszczyńskiego, Słowackiego, Krasińskiego, Syrokomli, Mochnackiego, Kopernika, itd. itd., pióra J. I. Kraszewskiego, K. Widmanna, A. D. Bartoszewicza, Szczęsnowicza, Al. Wernickiego, Kozłowskiego, itd. Listy literackie z Warszawy, Poznania, Bydgoszczy, Krakowa, Przemyśla, Kołomyi, Belgradu, Paryża, i w. in. rzeczy, oraz mnóstwo illustracji.

Z dodaniem na premjum dużego litografowanego obrazu, kopji ze sławnego obrazu

Jana Matejki: Kazanie Skargi.

Cena 6 złr. (4 talary — 18 franków.)

Prenumeratorowie Mrówki za rok 1870 otrzymują ten rocznik za 4 złr. (2 talary 10 sr. gr. — 12 franków).

W Poznaniu rozpoczęła wychodzić

Encyklopedja imion własnych

z dziedziny dziejów powszechnyvh i kościelnych, biografji, mitologji, literatury i jeografji starożytnej, średniowiecznej i nowożytnej,

wydawana przez **Edmunda Calliera**, której wyszedł zeszyt pierwszy, i zawiera literę **A** do **Abibalus.**

Całe dzieło będzie olbrzymich rozmiarów, jest to bowiem praca wielka i przynosząca zaszczyt tak autorowi, który z całem oddaniem się jej podjął jak literaturze. Jest to dzieło, które będzie wygodnym podręcznikiem nie tylko dla uczonych, ale dla wszystkich ludzi myślących.

Z uwagi, że nabycie takiego dzieła, skoro jego druk będzie ukończony, dla bardzo wielu będzie nieprzystępnem, a teraz kupując każdy zeszyt zaraz po wyjściu, każdy może przyjść do posiadania tak cennego i pożytecznego dzieła;

Z uwagi także, że autor poświęcający się tak żmudnej pracy, nie ma czasu myśleć o jej rozpowszechnieniu *Wydawnictwo Mrówki* ogłasza, iż chętnie pośredniczyć będzie między publicznością a wydawcą, i prosi o nadsyłanie pieniędzy pod adresem *Wydawnictwa Mrówki do Lwowa.*

Cena każdego zeszytu **2 złp. (60 cent.)**, ktoby zechciał nadesłać razem na kilka zeszytów, w miarę jak będą wychodziły z druku takowe będziemy rozsyłać.

Zeszyt drugi już jest w druku.

Uprasza się przy nadsyłaniu prenumeraty o wyraźne wypisywanie: Imienia i nazwiska, miejsca pobytu, oraz ostatniej poczty. Uprasza się również o wyraźne oznaczenie, czy pieniądze są przysyłane na „Mrówkę", czy na „Bibljotekę" i na którą serję, czy też na „Towarzysza."

Drobne można przesyłać markami pocztowemi. (Nie stemplami.)

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: August Leopold Skerl. Z drukarni „Dz. lw." Dr. H. Jasieńskiego